

SINE IRA ET STUDIO



Księga jubileuszowa
dedykowana
Sędziemu
JACKOWI
GUDOWSKIEMU

SINE IRA ET STUDIO



Księga jubileuszowa
dedykowana
Sędziemu
JACKOWI
GUDOWSKIEMU

redakcja naukowa
Tadeusz Ereciński
Paweł Grzegorzczak
Karol Weitz

O SĘDZIM JACKU GUDOWSKIM

Sędzia Jacek Gudowski urodził się 23 lipca 1949 r. w Żabnie, niewielkim, starym miasteczku na północ od Tarnowa. Jest jednak na wskroś krakowianinem, bo do Krakowa przybył już dwa miesiące po urodzeniu i mieszka tam do dzisiaj, choć w ostatnich latach coraz dłużej przebywa w Warszawie.

Ukończył renomowane I Liceum Ogólnokształcące im. Bartłomieja Nowodworskiego, najstarszą szkołę średnią w Polsce, założoną w 1588 r. w celu przygotowywania młodzieży do studiów w Akademii Krakowskiej. „Nowodworek” uformował Jego umysł jako harmonijne zjednoczenie pierwiastków humanistycznych i ścisłych. Bardziej interesowało Go jednak to, czego mógł się nauczyć poza szkołą. Fascynował się zwłaszcza teatrem – w tamtym czasie była jeszcze żywa legenda Teatru Rapsodycznego i zaczynał się złoty okres krakowskiego Starego Teatru. Nie opuszczał żadnej premiery. Pisał recenzje, zdobywał nimi nagrody w konkursach. Z biegiem lat pasja teatralna wygasła, dzisiaj odwiedza teatr rzadko.

W latach 1967–1971 odbył studia na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Na prawie znalazł się ostatecznie przez przypadek, któremu, jak dziś podejrzewa, pomógł nieco ojciec, rozwiązując dylematy syna wahającego się między geologią a etnografią. Przez całe studia pozostawał pod urokiem prawa karnego; odbył specjalizację karną i napisał pracę magisterską z prawa karnego. Miał szansę poznać wielu wybitnych profesorów „przedwojennych”, słuchał ich wykładów, a u niektórych zdawał egzaminy – u Władysława Woltera, Jana Gwiazdomorskiego, Kazimierza Przybyłowskiego, Michała Patkaniowskiego, Adama Vetulaniego, Stefana Grzybowski, Władysława Siedleckiego.

W latach 1971–1973 odbył aplikację sądową etatową w Sądzie Wojewódzkim w Krakowie. Już po pierwszych aplikacyjnych zajęciach z zakresu prawa cywilnego zmienił swoje prawnicze zainteresowania. Stało się to pod wpływem sędziego Sądu Wojewódzkiego Jana Niejadlika (w latach 1977–1990 sędziego Sądu Najwyższego) oraz sędziego Jerzego Serdy, także sędziego Sądu Wojewódzkiego (później sędziego Sądu Apelacyjnego w Krakowie, profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego, znawcy prawa autorskiego). Sędziowie ci odstonili przed nim piękno cywilistyki. Był pod szczególnym wpływem sędziego Jana Niejadlika, którego nie waha się nazywać swoim nauczycielem i mistrzem. Jak kiedyś napisał, to on zaraził go procesem cywilnym, pokazując jakimś magicznym sposobem piękno i uroki tej na pozór nieatrakcyjnej i dość hermetycznej dziedziny prawa. Ta „infekcja” pozostała w nim na zawsze. Za namową sędziego Niejadlika uczestniczył w latach 70. w seminarium doktoranckim prowadzonym przez prof. Władysława Siedleckiego. Profesor nie umiał go jednak przekonać do kultywowania prawa sądowego

od strony naukowej. Z zapałem uprawiał więc proces cywilny wyłącznie na niwie sądowej, choć gdyby zechciał, z łatwością mógłby uzyskać kolejne stopnie naukowe.

Po zdaniu egzaminu sędziowskiego w dniu 11 października 1973 r. Jacek Gudowski został mianowany asesorem sądowym w okręgu Sądu Wojewódzkiego w Krakowie i skierowany do Sądu Powiatowego w Bochni, gdzie jako asesor orzekał do sierpnia 1975 r. Przez pierwsze miesiące rozpoznawał sprawy cywilne i karne, ale dość szybko zrezygnowano z Jego udziału w sprawach karnych, bo – według instancji rewizyjnej – wymierzane przez niego kary były „nader symboliczne” oraz rozmijały się z modną wówczas ideą „rozwarstwiania przestępczości”. Już w dniu 1 sierpnia 1974 r. został kierownikiem sekcji cywilnej (sąd nie był wówczas podzielony na wydziały, lecz na sekcje) i orzekał w sprawach procesowych.

Na stanowisko sędziego Sądu Rejonowego w Bochni został powołany 9 sierpnia 1975 r., a od 1 września 1975 r. powierzono Mu funkcję przewodniczącego Wydziału I Cywilnego w tym Sądzie. Od tego czasu orzekał w sprawach zarówno procesowych, jak i nieprocesowych. Dokonywał także dorocznych lustracji komornika oraz zajmował się odpowiadaniem na skargi obywateli.

W Sądzie Rejonowym w Bochni, wspólnie z Prezesem tego Sądu Ryszardem Kałwą (dzisiaj sędzią Sądu Apelacyjnego w Krakowie w stanie spoczynku), opracował historię sądownictwa bocheńskiego, ujętą w obszerny opis i ikonografię, obejmującą m.in. poczet wszystkich sędziów orzekających w sądzie bocheńskim od czasów odzyskania niepodległości.

W 1976 r. ukończył Podyplomowe Studium Organizacji i Zarządzania Kadry Kierowniczej i Rezerwowej Resortu Sprawiedliwości w Warszawie, a w 1980 r. Studium Podyplomowe Wymiaru Sprawiedliwości w Krakowie.

Gdy 21 maja 1980 r. został sędzią Sądu Wojewódzkiego w Tarnowie, był najmłodszym sędzią sądu wojewódzkiego w Polsce – miał 30 lat, co odpowiadało wiekowi limitującemu dostęp do tego stanowiska. Przez trzy lata jednak orzekał nadal – będąc na delegacji – w Sądzie Rejonowym w Bochni oraz w ograniczonym zakresie w Sądzie Wojewódzkim w Tarnowie, w instancji rewizyjnej. Kierowane przez niego prośby o powrót do Krakowa i przejście do Sądu Wojewódzkiego w Krakowie były oddalane „z powodu braku wolnych etatów”.

W dniu 15 października 1981 r. Minister Sprawiedliwości wyznaczył Go rzecznikiem dyscyplinarnym w okręgu Sądu Wojewódzkiego w Tarnowie. Był nim do 1987 r.

W 1983 r. przeszedł na stałe do orzekania w Sądzie Wojewódzkim w Tarnowie, a w 1985 r. został Przewodniczącym Wydziału I Cywilnego w tym Sądzie. Spełniał także funkcje wizytacyjne; jako wizytator „wyświęcił” kilku wybitnych dzisiaj sędziów. Oto wyimek z „Karty przeglądu kadrowego” z tamtego okresu (1985): „posiada wysokie kwalifikacje zawodowe, które systematycznie podnosi (...) Znakomity prawnik-cywilista i doskonały sędzia. Sprawy rozpoznaje w sposób wnikliwy, dokładnie i terminowo. Uzasadnienia jego orzeczeń stawiane są za wzór innym sędziom. Podnosi kwalifikacje zarówno asesorów, jak i aplikantów sądowych, których systematycznie doszkała. Rozpoznaje sprawy trudne, sporządza pytania prawne do Sądu Najwyższego. Opracowania te przedstawiają niezwykle wysoki poziom. Jest człowiekiem skromnym, koleżeńskim i wysoko ceniącym zawód sędziowski”. W opinii napisano m.in.: „kwalifikuje się do rezerwy kadrowej na stanowisku sędziego Sądu Najwyższego”.

Z dniem 1 września 1987 r. przeszedł do Sądu Wojewódzkiego w Krakowie, gdzie objął stanowisko wizytatora ds. cywilnych, orzekającego także w sprawach cywilnych rewizyjnych. Lansował nowe i nietypowe metody wizytacyjne, kładąc nacisk na aspekty merytoryczne, a nie na – dominującą wówczas – statystykę. Mniej interesowały Go rozmaite „zjawiska sądowe” w ujęciu globalnym, starał się za to dbać, żeby każda konkretna sprawa była załatwiana sprawnie i trafnie. Mimo kuszącej propozycji, za radą sędziego Jana Niejadlika, nie zdecydował się w tym czasie zostać sędzią Naczelnego Sądu Administracyjnego. Nie skupił się również na prawie rodzinnym, a spotykały Go także poważne propozycje zawodowe idące w tym kierunku. Sędzia Jan Niejadlik uważał, że nie powinien „marnować” zamiłowań na tak „grząskich” obszarach prawa. Kto wie, może przeczuwał, że Jacek Gudowski trafi kiedyś do Izby Cywilnej Sądu Najwyższego, choć on sam nie mógł wówczas jeszcze przewidywać, że kiedyś obaj zasiądą w tym Sądzie za jednym stołem.

Jacek Gudowski był pomysłodawcą i wydawcą biuletynu Sądu Wojewódzkiego w Krakowie, który pod tytułem „Krakowski Przegląd Sądowy”, z udziałem sędziów wizytatorów Józefa Iwulskiego i Jana Kremera, wydawał w latach 1987–1989. Był to w tamtym czasie jedyny taki biuletyn wydawany przez sąd powszechny. Obejmował najnowsze orzecznictwo Sądu Najwyższego i Sądu Wojewódzkiego w Krakowie w sprawach cywilnych i z zakresu prawa pracy, z komentarzami. Oprócz tego zawierał omówienie nowego ustawodawstwa oraz innych pojawiających się zagadnień jurysdykcyjnych. Kontynuację tego biuletynu stanowią wydawane od lat w krakowskim Sądzie Apelacyjnym „Krakowskie Zeszyty Sądowe”, dotyczą one jednak wyłącznie spraw karnych. Był także pomysłodawcą oraz inicjatorem szkoleń konsultacyjnych asesorów, które prowadził z sędzią wizytatorem Józefem Iwulskim.

W 1989 r. został delegowany na trzy miesiące do Ministerstwa Sprawiedliwości w celu przeprowadzenia wizytacji w wyznaczonym sądzie wojewódzkim. Z podziękowania Departamentu Sądowego Ministerstwa Sprawiedliwości (pismo z 20 listopada 1989 r., S/C I 5101/1/89): „Złożone przez Pana Sędziego sprawozdanie świadczy o wybitnej sumienności, z jaką pracę tę wykonano, a także o wysokim poziomie merytorycznym. Departament pozostaje w przekonaniu, że również w przyszłości będzie mógł liczyć na pomoc Pana Sędziego”. Nic z tej pomocy nie wyszło, bo nadszedł przełom ustrojowy lat 1989/90.

W styczniu 1990 r. Jacek Gudowski został wybrany przez sędziów Sądu Wojewódzkiego w Krakowie jednym z ich przedstawicieli w ogólnopolskim zebraniu przedstawicieli zgromadzeń ogólnych sędziów w sądach wojewódzkich, a jednocześnie kandydatem na członka Krajowej Rady Sądownictwa. To było bardzo duże wyróżnienie i wyraz najwyższego zaufania, zwłaszcza że te wybory były pierwszym w historii polskiego sądownictwa – uwzględniając także okres międzywojenny – przejawem pełnej samorządności i demokracji w środowisku sędziowskim. Następnie, dzięki wyborowi zgromadzenia przedstawicieli, też w pełni wolnemu i demokratycznemu, został członkiem Krajowej Rady Sądownictwa na kadencję 1990–1994.

Mógł współtworzyć od samego początku nowy, konstytucyjny organ, będący najwyższym przedstawicielstwem sędziów. W pracach Krajowej Rady Sądownictwa pierwszej kadencji odcisnął swoje mocne i trwałe piętno. Praca w Radzie pozwoliła Mu rozwinąć zainteresowanie problematyką ustroju sądów; był także bardzo blisko wielu ważnych de-

czyżi ustrojowych i kadrowych. Później, w latach 1998–2002, był ponownie członkiem Krajowej Rady Sądownictwa, tym razem jako przedstawiciel Sądu Najwyższego.

Od połowy 1990 r. rozpoczął się nowy etap aktywności zawodowej sędziego Jacka Gudowskiego. W dniu 1 lipca 1990 r. został powołany na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego w Izbie Cywilnej; miał wtedy 40 lat. W latach 1990–2001 orzekał jako sędzia „liniowy”, we wszystkich sprawach, ale już wtedy wyraźnie zaznaczyła się Jego predylekcja do prawa procesowego. W tym okresie włączył się w nurt piśmiennictwa prawniczego, choć pierwszy tekst dotyczący prawa procesowego napisał i opublikował już w drugiej połowie lat 80. Pewne osobiste zasługi ma w tym współautor tych słów Tadeusz Ereciński, który – ledwo poznawszy Jacka – dostrzegł natychmiast Jego „talenty” procesowe i namówił najpierw do udziału w pisaniu komentarza do kodeksu postępowania cywilnego, a potem do innych, niekiedy bardzo poważnych przedsięwzięć. Sędzia Jacek Gudowski został członkiem redakcji „Przeglądu Sądowego”, a potem członkiem rad programowych kwartalników „Polski Proces Cywilny” i „Iustitia”. Sporządzał cykliczne przeglądy orzecznictwa Sądu Najwyższego z zakresu prawa procesowego cywilnego, które objęły lata 1991–1996. Były to pierwsze przeglądy publikowane po dłuższej przerwie spowodowanej odejściem profesorów Władysława Siedleckiego i Edmunda Wengerka. Narzucił im nową formułę, polegającą na publikowaniu tez orzeczeń, umieszczanych w „kodeksowym porządku”, i opatrywaniu ich komentarzem, będącym niekiedy mini-głosem. Dzisiaj prawie wszyscy autorzy przeglądów stosują tę formę.

Pod koniec lat 90. Sąd Najwyższy wykorzystał ponadprzeciętne zainteresowania Jubilata informatyką. Wraz z sędzią Józefem Iwulskim oraz Andrzejem Piaskowskim, kierującym Biurem Informatyki, stworzył On – przy współpracy programistów „Polska OnLine” oraz integratora „ATM” – koncepcję oraz szczegółowy projekt systemu „Supremus©”, funkcjonującego do dzisiaj w Sądzie Najwyższym i wciąż udoskonalanego. To było w polskim sądownictwie przedsięwzięcie pionierskie. W 2001 r. Sąd Najwyższy otrzymał z tego powodu – w kategorii instytucji państwowych – prestiżową nagrodę „Lider Informatyki”.

Jego główną zasługą jest to, że udało Mu się, może niezbyt szybko, ale za to skutecznie, przekonać do idei komputeryzacji – i w ogóle do komputerów – sędziów Izby, wśród których nie było wtedy nikogo, kto by ich używał.

Jesienią 2000 r. został powołany na stanowisko Przewodniczącego Wydziału III Izby Cywilnej – wydziału zagadnień prawnych, w którym tradycyjnie koncentrują się najważniejsze prace koncepcyjne oraz zapadają najważniejsze orzeczenia. Od 2001 r. pracował i pracuje z wieloma utalentowanymi asystentami sędziów Sądu Najwyższego oraz członkami Biura Studiów i Analiz skierowanymi do pracy w Izbie. Współpraca z sędzią Jackiem Gudowskim stanowiła i stanowi dla wielu z nich ogromną wartość oraz ważny etap w rozwoju niekiedy pięknych karier zawodowych w sądownictwie i nauce.

W styczniu 2002 r. ukazał się – z Jego inicjatywy i pod Jego redakcją – pierwszy numer „Izby Cywilnej”, biuletynu Sądu Najwyższego, ilustrującego pracę Izby oraz dokumentujące najważniejsze izbowe wydarzenia. Biuletyn jest opracowywany i wydawany poza obowiązkami służbowymi; stanowi osobisty, „społeczny” wkład w dorobek Sądu Najwyższego oraz w budowę jego wizerunku.

W okresie doniosłych zmian prawa procesowego i dostosowywania go do nowego otoczenia ustrojowego Jacek Gudowski brał udział w wielu szkoleniach sędziów sądów

powszechnych, krzewiąc nowe unormowania. W ostatnich latach jeździ chętnie już tylko na szkolenia sędziów apelacji krakowskiej.

W latach 2003–2007 oraz 2011–2015 był członkiem Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego, zajmując się głównie projektami z dziedziny prawa procesowego. Jego autorstwa jest koncepcja skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia; miał także spory wkład piśmienniczy w rozwój i funkcjonowanie tej instytucji, kładąc w swoich wypowiedziach nacisk na prawidłową wykładnię pojęcia „niezgodność orzeczenia z prawem”. W bardzo dużym stopniu wpłynął na kształt skargi kasacyjnej jako nadzwyczajnego środka zaskarżenia oraz na wprowadzenie instytucji tzw. przedsądu.

Od lat 70., właściwie od początku pracy, sędzia Jacek Gudowski tworzy własne zasoby bibliograficzne i orzecznicze, gromadząc je w uporządkowany, zorganizowany sposób, z systemem relacji (odniesień i powiązań). W czasach niedostatku informacji i ogólnego rozproszenia było to nieocenione narzędzie wspierające pracę sędziego. Z chwilą upowszechnienia się w Polsce komputerów osobistych przeniósł całe swoje zbiory do zasobów elektronicznych. Obecnie Jego baza zawiera niemal 60 tysięcy jednostek (rekordów), obejmujących orzeczenia i pozycje piśmiennictwa z okresu około 120 lat, dotyczących szeroko rozumianego prawa cywilnego. Bazę tworzył i tworzy samodzielnie, bez czyjejkolwiek pomocy. Prawdopodobnie jest jedyną osobą w Polsce dysponującą pełną bibliografią do kodeksu zobowiązań i kodeksu cywilnego z 1964 r., uwzględniając także wybrane pozycje dotyczące ustaw państw zaborczych, obowiązujących w Polsce niepodległej. Jego zbiory obejmują również bibliografię i orzecznictwo do kodeksów postępowania cywilnego z 1930 i 1964 r. oraz do kodeksu rodzinnego i opiekuńczego i kodeksu spółek handlowych.

Inicjatywę upowszechnienia części Jego zbiorów podjęło wydawnictwo LexisNexis; w latach 90. ukazał się – równolegle w formie książkowej i wymiennokartkowej – zbiór orzeczeń i piśmiennictwa do kodeksu postępowania cywilnego. W kręgach osób zainteresowanych zbiór ten miał duże powodzenie i do dzisiaj jest chętnie wykorzystywany, choć od kilku lat nie jest już aktualizowany. W chwili obecnej toczą się rozmowy z wydawnictwem Wolters Kluwer dotyczące publikacji tej bazy w formie elektronicznej.

Sędzia Gudowski od wielu lat gromadzi także książki prawnicze, najchętniej przedwojenne i starsze. Posiada wiele setek woluminów, w tym wiele roczników czasopism prawniczych (oczywiście z „Nowym” i „Polskim Procesem Cywilnym” na czele), ale nie traktuje tej pasji jako kolekcjonerstwa, a zbioru jako kolekcji samej w sobie. Zbieranie książek ma dla Niego przede wszystkim charakter użytkowy; stara się je czytać i w miarę możliwości najpełniej wykorzystywać w działalności zawodowej i w piśmiennictwie.

Za swoje zawodowe dokonania sędzia Jacek Gudowski odznaczony został Brązowym (1978), Srebrnym (1984) i Złotym Krzyżem Zasługi (1992) oraz Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski (2002) za wybitne osiągnięcia dla wymiaru sprawiedliwości.

Wiele orzeczeń Sądu Najwyższego wydanych z Jego udziałem – w sprawach, w których był sprawozdawcą i autorem uzasadnienia – zostało opublikowanych w urzędowym zbiorze orzecznictwa. Począwszy od nr 1 z 1991 r. – do dziś – w tzw. zielonych zeszytach opublikowano łącznie prawie 300 Jego orzeczeń, w tym dziewięć uchwał w składach powiększonych (uchwałę pełnego składu Sądu Najwyższego, uchwałę pełnego składu Izby i siedem „siódemek”). Żaden sędzia nie może pochwalić się takim wynikiem. Większość

z publikowanych orzeczeń dotyczy prawa procesowego cywilnego, ale jest także wiele innych z dziedziny szeroko rozumianego prawa cywilnego.

Uzasadnienia sędziego Jacka Gudowskiego są skonstruowane perfekcyjnie. Często odnosi się w nich z wielką erudycją do historii konkretnej instytucji lub przepisu. Sięga do wielu metod wykładni i ustaleń doktryny, rozważa różne poglądy i siłą wszechstronnej argumentacji stara się przekonać do swego punktu widzenia. Jego wywód jest zwarty, jasny i zdyscyplinowany, pisany bogatym, ale pozbawionym zbędnych ozdóbników językiem, tak że czytelnik często zapomina, iż ma do czynienia z trudnym rozumowaniem prawniczym. Jako główny redaktor orzeczeń Izby przeznaczonych do publikacji w zbiorze urzędowym zadziwia mistrzowską znajomością zasad i ducha języka polskiego, konsekwentnie tępi obce naleciałości i środowiskowy żargon.

Te same cechy wykazują Jego publikacje – ważne, oryginalne i pokazujące znaczenie i rolę prawa procesowego. Są wśród nich liczne studia i artykuły poświęcone głównie prawu sądowemu, w tym dopuszczalności drogi sądowej, zasadom procesowym, pełnomocnictwu procesowemu i środkom zaskarżenia, a także ustrojowi sądów. Jest On współautorem i redaktorem komentarzy do kodeksu postępowania cywilnego, kodeksu cywilnego, prawa o ustroju sądów powszechnych i ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa. Podejmuje zagadnienia istotne, nowe, a Jego świeże spojrzenie pozwala zwrócić uwagę na niedostrzegane wcześniej aspekty znanych, zdawałoby się, instytucji. Żaden z autorów piszących dziś o środkach zaskarżenia lub innych podejmowanych przez Niego zagadnieniach nie może nie odnieść się do Jego ustaleń i propozycji. Dzięki Jego studiom i artykułom zaczęły być doceniane rola i funkcje prawa procesowego cywilnego jako nośnika wartości w demokratycznym państwie prawa.

W swoim piśmiennictwie Sędzia Jacek Gudowski łączy wszechstronną wiedzę teoretyczną z ogromnym doświadczeniem i wyczuciem praktyki. Zapewnia Mu to miejsce wśród najznamienitszych polskich procesualistów czasów współczesnych. Jego dorobek stanowi niezwykle oryginalny i niepowtarzalny wkład w rozwój rodzimej procesualistyki, rzadko będący udziałem dzisiejszych „rasowych” naukowców.

Gdyby trzeba określić jednym słowem Jego „profil prawniczy”, należałoby powiedzieć, że jest utylitarystą. Prawo powinno być przede wszystkim „użyteczne”. Bardzo bliskie jest Mu stwierdzenie Jeremy’ego Benthama, że podstawowym celem prawa jest dostarczanie ludziom szczęścia. Między innymi dlatego – ale także z innych powodów – na obszarze prawa prywatnego jest liberałem; jako prawnik i sędzia stara się bardziej ludziom dawać i pozwalać, niż im odbierać lub zakazywać.

Także proces cywilny poczytuje jako urządzenie, które ma być przede wszystkim użyteczne. Jego użyteczność – którą rozumie multisubiektywnie – jest jednak uzależniona od wielu koncesji, niekoniecznych lub niedopuszczalnych na innych obszarach prawa. Jedną z takich koncesji jest zgoda na podwyższony formalizm oraz na odjęcie lub ograniczenie niektórych uprawnień, nienaruszalnych lub niepoddających się jakiegokolwiek redukcji np. w prawie prywatnym. Uważa, że postulowane od lat przyspieszenie i uproszczenie postępowania nie jest możliwe bez dalszych, radykalnych koncesji. Do tego potrzebne jest jednak przyzwolenie społeczne, zgoda w doktrynie i zmiany Konstytucji.

Bliżej Mu na pewno do pozytywizmu prawniczego niż innych nurtów prawoznawstwa, choć uważa, że dobry sędzia cywilista powinien być otwarty na świat, na postęp, na

nowe zjawiska i prądy, a jednocześnie wykazywać podwyższoną wrażliwość na krzywdę. Sądy, w swej strukturze i organizacji, powinny być Jego zdaniem konserwatywne, sędziowie – niekoniecznie. Nie aprobeuje jednak postmodernizmu prawniczego, zwalcza go; jest zatwardziałym logocentrystą, racjonalistą, konstruktywistą i prosystemowcem.

Wśród przyjaciół, kolegów i współpracowników jest znany z tego, że nie znosi niesolidności, nieterminowości, bylejakości, jałowego gadania i pisania. Dużo wymaga od innych, ale przede wszystkim wymaga od siebie. Jest zawsze do dyspozycji, jeśli chodzi o dyskusję nad trudnymi lub spornymi zagadnieniami. Chętnie przychodzą do niego koleżanki i koledzy sędziowie, członkowie Biura Studiów i Analiz oraz asystenci. Dobrze wiedzą, że niełatwo go przekonać, ale zawsze można liczyć na życzliwe wskazówki i radę. Ma kameralny styl pracy, nie znosi zebrań, bezowocnych konferencji i publicznych wystąpień. Jeżeli bierze w nich udział, odzywa się rzadko, tylko gdy ma coś istotnego do powiedzenia i wtedy słuchany jest szczególnie uważnie.

Znana jest Jego erudycja, skłonność do żartu i przyjazna złośliwość, zwłaszcza wobec ludzi, których lubi i szanuje; rzadziej – niestety – dostrzega się i diagnozuje Jego autoironię. Ma grono wypróbowanych przyjaciół, którzy czasem żałują, że ze względu na liczne obowiązki sędziowskie i publikacyjne ma zbyt mało czasu na prywatne spotkania przy dobrym winie i długie dyskusje nie tylko na prawnicze tematy.

Prywatnie od z górą 50 lat pasjonuje się fotografią. Najpierw czarno-białą, analogową; obecnie – od prawie 20 lat – cyfrową, śledząc zmiany i technologiczne nowinki, nie tylko zresztą w tej dziedzinie. Jest wyznawcą Photoshopa, uważa tę aplikację za najlepszą, jaką kiedykolwiek stworzono, a Jego zdjęcia – niekiedy ubarwiane tym programem – stanowią piękną dokumentację ważniejszych zdarzeń w Izbie. Jako kibic od zawsze sprzyjał „Garbarni”, klubowi dzisiaj zapomnianemu, kiedyś jednak mistrzowi Polski w piłce nożnej, grał nawet w „Garbarni” jako trampkarz. Trenował także lekkoatletykę w klubach „Olsza” i „AZS”, bo marzył, by zostać długodystansowcem na miarę Zatopka albo Krzyszkowiaka. Uprawiał wspinaczkę skałkową, grał w szkole w koszykówkę, a już jako student reprezentował w rozgrywkach uczelnianych Wydział Prawa. Będąc młodym sędzią, trenował karate kyokushin, a później grał już tylko w „emerycką” siatkówkę.

W młodości zrodziło się Jego zamiłowanie do wędrówek i podróży. Schodził Gorce i Beskidy. Ukochał Beskid Sądecki, a zwłaszcza Muszynę, w której – sumując wakacyjne pobyty – spędził ponad dwa lata życia. Dzisiaj jeździ tam bardzo rzadko, bo straciła – Jego zdaniem – całkiem swój dawny urok. Począwszy od lat 70., odbył z żoną wiele samochodowych podróży w najdalsze zakątki Europy. Zwiedził niemal wszystkie kraje kontynentu, poznał większość najważniejszych miast, zabytków i muzeów, wspiął się na najwyższe dostępne górskie przełęcze. Korzystał z każdej okazji, żeby wyrwać się na Zachód i nadrobić utracony czas oraz odzyskać odebraną wolność.

Od lat interesuje się sztuką współczesną, w dużej mierze za sprawą przyjaciół, najbliższego kolegi, malarza Adama Wsiołkowskiego, profesora i byłego rektora krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych, oraz Krzysztofa Kiwerskiego, także profesora Akademii, malarza i twórcy znakomitych filmów animowanych. Ich dzieła zdobią Jego mieszkanie oraz ściany sądowego gabinetu. Lubi również malarstwo Jerzego Nowosielskiego oraz Stanisława Fijałkowskiego, a ze starszych polskich twórców – Wacława Taranczewskiego i Władysława Strzemińskiego. Oczywiście ceni także inne malarstwo; poszukując go, zwiedził niemal wszystkie europejskie galerie i muzea.

Swoistą słabością jest Jego skłonność do filmu polskiego z lat 1945–1989. Zna „na pamięć” wiele filmów z tego okresu, potrafi mówić ich dialogami i widzieć ich obrazami. Zawsze jednak szuka w tych filmach jakiejś perwersji artystycznej, ukrytych smaków i niecodziennych przeżyć estetycznych. Stąd upodobanie do takich filmów, jak: „Kłosze szczęścia”, „Przyjęcie na dziesięć osób plus trzy”, „Party przy świecach”, oraz aktorów tak niszowych, jak Henryk Hunko, Stefan Bartik czy Władysław Wójcik. W polskim filmie naprawdę jednak ceni głównie muzykę oraz zdjęcia. Lubi i podziwia również prawdziwe kino światowe; włoski neorealizm, braci Marx, Felliniego, Woody Allena.

Od 1974 r. jest żonaty z Beatą Gudowską, od 1998 r. sędzią Sądu Najwyższego w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych. Siostra Anna jest doktorem nauk medycznych, wieloletnim ordynatorem w jednym ze znanych krakowskich szpitali, brat Wacław fizykiem jądrowym, profesorem Politechniki Królewskiej w Sztokholmie, brat Artur anglistą lingwistą, żyjącym od lat w Kanadzie, a siostra Maria chemikiem.

Jacek Gudowski całe zawodowe życie zasiadał za sędziowskim stołem; nigdy nie był prezesem ani nie piastował innego stanowiska, które odcinałoby sędziego od czynnej służby orzeczniczej, choć dawano Mu szansę objęcia bardzo wysokich urzędów.

W ciągu ponad 40 lat orzekania starał się przestrzegać wszystkich zasad i – zgodnie z przyrzeczeniem, które składał, wkładając tożę i sędziowski łańcuch – wiernie służyć Rzeczypospolitej. Podejmował się tylko tych wyzwań, którym był w stanie poddać – merytorycznie i terminowo. Nigdy nie naruszył terminu procesowego, a zwłaszcza terminu sporządzenia uzasadnienia, stając się pod tym względem wzorem, często trudnym do naśladowania. Często szukał nietypowych i odważnych, ale sytuacyjnie najlepszych rozwiązań interpretacyjnych. Znając słabości i niedostatki porządku prawnego, postępował w myśl zasady: „w sytuacjach niekonwencjonalnych działaj niekonwencjonalnie” i orzekał *sine ira et studio*.

Gratulując takiej postawy, setek rozważnych i odważnych rozstrzygnięć, wnikliwych i erudycyjnych publikacji oraz innych wspaniałych dokonań i osiągnięć, możemy życzyć Sędziemu Jackowi Gudowskiemu i nam samym, aby stale ich przybywało. Ta księga – dar przyjaciół oraz wielu prawników, doświadczonych i młodych wiekiem – jest wyrazem nie tylko podziwu dla prawniczego kunsztu sędziego Jacka Gudowskiego, lecz także przekonania, że cywilistyka należy do najtrudniejszych, ale i najpiękniejszych dziedzin prawa. Jacek Gudowski daje temu stale wyraz w praktyce i teorii prawniczej.

Tadeusz Ereciński, Paweł Grzegorzczak, Karol Weitz

Sprawozdawca Sędzia

JACEK GUDOWSKI

TERMINY:

21 PAZ 1988

22 PAZ 1988

23 PAZ 1988

AKTA

sprawy

UCZCZENIA OBCHODÓW
XV ROCZNICY
UKOŃCZENIA APLIKACJI
SĄDOWEJ I NOTARIALNEJ

Kat. A

W ogóle nie przechowywać,
wyrzucić, spalić albo prze-
kazać na makulaturę.

SĘDZIA

SEKRETARZ

Kat. B

Absolutnie nigdzie nie prze-
kazywać, przechowywać
wiecznie !!!

SĘDZIA

SEKRETARZ

Sygn. akt

1/88

AUREA PRAXIS,
STERILIS THEORIA



ET TU ETIAM
IUDICABERIS

PROTOKÓŁ

dnia 21—23 października 1988 r.

Najwyższy Trybunał Aplikancki w Krakowie, w składzie następującym:

Przewodniczący: Prezes Wiekuisty, Starosta i Arcydziekan
mec. ANDRZEJ SOPATA

Członkowie: Sędzia Sprawozdawca
JACEK GUDOWSKI

Sędzia Techniczny
ADAM LIWACZ

Protokolant: Pisarz Trybunału
BEATA GUDOWSKA (de domo: ALBRECHT)

odbył w dniach 21—23 października 1988 r. sesję wyjazdową na Górze Kubiesówce we wszczętej z urzędu sprawie

uczczenia obchodów XV Rocznicy Ukończenia Aplikacji Sądowej i Notarialnej — Okręg Sądu Wojewódzkiego w Krakowie — lata 1971—73.

Po głośnym wywołaniu sprawy stawili się:

GRZEGORZ ĆMIKIEWICZ, IZABELA DOBOSZ, TERESA DYRGA, HALINA GARLEJ (kiedyś: HUBCZENKO), **ZDZISŁAWA PABIS-RYDEL, ZOFIA PIWOWARCZYK** (dawniej: PORZYCKA), **EWA PRONIEWICZ, MARIA ŚCISŁAWSKA, JERZY SIOLA, WALDEMAR SALAGIERSKI, MARIAN SŁOMIŃSKI, ANDRZEJ URBANIK i ANDRZEJ WITKOWSKI** — osobiście.

Spóźnił się: **MAREK RUSIN** z pełnomocniczką Grażyną Rusin.

Nie stawili się:

MAGDALENA CHLANDA (ongis: DĘBSKA), **JOLANTA GIECEWICZ-KRAMARZ, MAŁGORZATA WITEK** (przedtem: JABCZYŃSKA), **BOŻENA PALMIŃSKA, WISŁAWA BATRUCH** (z domu: KŁODZIŃSKA), **BARBARA PRZYBYLSKA, MARIA STERECKA** (przed laty: PIENTKA), **EWA SAŁKIEWICZ, EWA SPODAR, WŁADYSŁAW KNUPLERZ, JACEK KOSAK, LESZEK KUCHARSKI, JERZY MICHALAK, ROMAN ROŻANOWSKI, STANISŁAW SIEPAK, MACIEJ SOJKA, ANDRZEJ SZOSKI i LESZEK WŁOSKIEWICZ** — prawidłowo zawiadomieni.

Trybunał uznał nieobecność wyżej wymienionych za nieusprawiedliwioną.

Przewodniczący z trudem otworzył posiedzenie i zawile streścił wyniki dotychczasowego postępowania.

Uczestnicy zgodnie wnoszą o uczczenie rocznicy.

W uwzględnieniu wniosku

Trybunał postanowił:

1. zarządzić uroczyste obchody XV rocznicy ukończenia aplikacji sądowej i notarialnej odbytej w Sądzie Wojewódzkim w Krakowie w latach 1971—73,
2. nakazać wzniesienie toastu oficjalnego,
3. zezwolić na wznoszenie innych toastów lokalnych i partykularnych,
4. dopuścić zebranych do suto zastawionego stołu.

W tym miejscu uruchomiono nagrywającą aparaturę video, służbom technicznym polecając staranniejsze podtrzymywanie oświetlenia.

W wyniku drażących pytań Przewodniczącego zebrani opisali swoje sukcesy zawodowe i rodzinne. W zeznaniach wyróżnili się: A. WITKOWSKI, M. SŁOMIŃSKI, J. SIOŁA i G. ĆMIKIEWICZ. Wyróżnił się w ogóle: W. SALAGIERSKI.

Trybunał zaliczył złożone zeznania do materiałów dowodowych.

Na wniosek H. GARLEJ włączono odtwarzającą aparaturę audio.

Wysłuchano zwierzeń biegłego d/s polubownych mgr Julio Iglesiasa, po czym przystąpiono do gibów, tanów i piasów. W tym czasie Trybunał udał się na naradę wstępną.

W trakcie narady Trybunał wygotował toast o brzmieniu następującym:

- „1. Wieczni aplikanci sądowi i notarialni okręgu Sądu Wojewódzkiego w Krakowie, rocznik 1971—73, zgromadzeni na Górze Kubieszówce w XV rocznicę ukończenia aplikacji wznoszą rześisty toast za zdrowie swoich wspaniałych nauczycieli i patronów: TADEUSZA ZNAIŃSKIEGO, JANA BLATA, MARIANA LITWY, WŁADYSŁAWA PATULSKIEGO i JANA NIEJADLIKA, których wciąż darzą ciepłą sympatią i niewygasłą pamięcią.
2. Zebrani chwalą również pomyślność własną i swoich nieobecnych Koleżanek i Kolegów.
3. Toastowi niniejszemu nadaje się rygor natychmiastowej wypijalności”.

Po ziszczeniu toastu kontynuowano tańce, hulanki, swawole.

W przerwach — z inicjatywy I. DOBOSZ — przypomniano piosenki z kabaretu „Dochowanie”, a wśród nich: „Och, Jasiu, Jasiu”, „Do ministerstwa jeden krok”, „Prezese, czy ci nie żal”, „Czy to w sądzie, czy to w sejmie” i inne. Donośnym śpiewem wyróżnił się sam Przewodniczący A. SOPATA oraz wtórujące mu na kilka głosów E. PRONIEWICZ, T. DYRGA, M. ŚCISŁAWSKA oraz Z. PABIS-RYDEL.

Na zakończenie — w załatwieniu wniosku W. SALAGIERSKIEGO — zaśpiewano chóralnie kilka pieśni lirycznych, patriotycznych i jurydycznych, takich jak: „My, pierwsza instancja”, „Spoza akt i ksiąg”, „Hej, żeby tak w garści kodeks, iść warkoczem ludzkich krzywd”, „Nie przy święcie, panie rejencie”, „Poniewczasie mecenasie” itp.

Sesję wznowiono po przerwie nocnej.

Decyzją Trybunału uczestnicy posiedzenia udali się na wizję lokalną celem ustalenia co w trawie świszczy. Interesów Trybunału strzegł na miejscu G. Ćmikiewicz, zaś interesów

G. Ćmikiewicza podczas wizji strzegli członkowie Trybunału. Materiały śledcze powierzono Sędziemu Technicznemu A. LIWACZOWI.

Przewodniczący A. SOPATA doprowadził zebranych na miejsce naoczni, gdzie Sędzia Techniczny udostępnił materiały śledcze, które zostały następnie spożytkowane w całości. Fakt ten Sędzia Sprawozdawca J. GUDOWSKI uwiecznił przy pomocy aparatury audiowizualnej.

Zakończenie naoczni zbiegło się ze szczęśliwym przebudzeniem J. SIOŁY.

Po przerwie obiadowej rozpoczęto zajęcia w grupach problemowych.

„Pluralistyczne aspekty pluralizmu pluralistycznego w kontekście plurium concumbentium” opracowała grupa kierowana przez G. ĆMIKIEWICZA. „Solidarność wierzycieli — tak, solidarność dłużników — nie” to referat przygotowany przez zespół pod dyrekcją A. WITKOWSKIEGO w odpowiedzi na tezę „Nie ma wypłacalności bez solidarności” wysuniętą przez zwolenników Sędziego Sprawozdawcy J. GUDOWSKIEGO. Grupa M. SŁOMIŃSKIEGO opracowała problem „Konstruktywna opozycja przeciwko interwencji ubocznej”, zaś temat „Trzeciej wiary nie ma — teologiczne aspekty dobrej i złej wiary” to domena zespołu prowadzonego przez Sędziego Technicznego A. LIWACZA. Kolektyw kierowany przez I. DOBOSZ dyskutował temat „Bez wolnej prasy nie ma kielbasy”, podejmując na uboczu próbę przeniesienia ochrony prawnej z dóbr na zła osobiste. Z kolei stronnicy H. GARLEJ zgłębiały zagadnienie przebiegu procesu, a więc zawiśnięcia sporu, wniesienia środka i cofnięcia środka, stanu sprawy w toku, przybicia i upadłości, a także analizowały sam w sobie problem zakazu reformatio in penis. A. URBANIK przewodził grupie omawiającej temat „Notariusze wszystkich biur rozłączajcie się”, co było po części skorelowane z pracami grupy M. RUSINA zajmującej się badaniami nad dyrektywą „Nie miej chętki na rejentki”. W końcu kółko Z. PIWOWARCZYK z powagą godną rzeczy osądzonej rozważało śmieszność ze swej natury problematykę czynów niedozwolonych członka organu założycielskiego.

Wieczorem podjęto sesję plenarną, rozpoczętą od przypomnienia osiągnięć zawodowych i prywatnych G. Rusin, pełnomocniczki M. RUSINA. Trybunał uznał, że osiągnięcia te stanowią przedmiot ustawowej wspólności małżonków Rusinów.

Następnie Przewodniczący nakazał odegrać kilka melodii dalekomorskich, a nawet momentami śródoceanicznych, stojąc na stanowisku, że doskonale współbrzmia z surowym krajobrazem Beskidu Żywieckiego. W. SALAGIERSKI zgłosił w związku z tym wniosek zorganizowania następnej sesji Trybunału na pełnym morzu i odśpiewania tam paru sprośnych kawałków góralskich. Wniosek przeszedł (mimo uszu).

W tym miejscu stwierdzono, że wstawił się Sędzia Techniczny A. LIWACZ, wyznaczony uprzednio do likwidacji dowodów rzeczowych. Czynności Sędziego Technicznego oceniono pozytywnie.

W dalszym ciągu posiedzenia prowadzono postępowanie pojednawcze, wyjaśniające, zabezpieczające, egzekucyjne, a chwilami nawet odrębne. Na wokandzie pojawiła się Myszka Mickey i Kaczor Donald, a pod okrągłym stołem Trybunału przemknął chytry Lis Pendens. Podniesione zarzuty upadły z hukiem, a skarga na czynności Komorkowej okazała się bezzasadna. W konsekwencji rozłożono termin na raty, a prawomocność pojednania rozszerzono dalece poza granice rewizji.

O świcie Trybunał postanowił:

uznać sprawę za bardzo dobrze wyjaśnioną.

Udzielono głosu uczestnikom.

Wszyscy wnoszą zgodnie o szybkie wyznaczenie następnej sesji Trybunału.

Przewodniczący zamknął posiedzenie i odroczył sesję z terminem na piśmie.

Na oryginale właściwe podpisy.



APLIKANCI SĄDOWI I NOTARIALNI
OKRĘGU SĄDU WOJEWÓDZKIEGO W KRAKOWIE
ROCZNIK 1971–1973

| | |
|---------------------------|--------------------|
| Beata Albrecht | Maria Pientka |
| Grzegorz Ćmikiewicz | Zofia Porzycka |
| Magdalena Dębska | Ewa Proniewicz |
| Izabela Dobosz | Barbara Przybylska |
| Teresa Dyrga | Roman Rożanowski |
| Jolanta Giecewicz-Kramarz | Marek Rusin |
| Jacek Gudowski | Ewa Sałkiewicz |
| Halina Hubczenko | Stanisław Siepak |
| Małgorzata Jabczyńska | Jerzy Sioła |
| Wisława Kłodzińska | Marian Słomiński |
| Władysław Knuplerz | Maciej Sojka |
| Jacek Kossak | Andrzej Sopata |
| Leszek Kucharski | Ewa Spodar |
| Adam Liwacz | Andrzej Szoski |
| Jerzy Michalak | Maria Ścisławska |
| Zdzisława Pabis | Andrzej Urbanik |
| Bożena Palmirska | Andrzej Witkowski |
| | Leszek Włoskiewicz |

Opiekun grupy: Jan Niejadlik

NA PAMIĄTKĘ
SPOTKANIA W X-LECIE UKOŃCZENIA APLIKACJI

MUSZYNA, DNIA 25–26 LISTOPADA 1983 r.

SPIS TREŚCI

| | |
|---|----|
| O Sędzim Jacku Gudowskim | 7 |
| Publikowane prace Sędziego Jacka Gudowskiego | 15 |
| Adres Krajowej Rady Sądownictwa | 23 |
| Adres Prezesa Sądu Apelacyjnego w Krakowie Krzysztofa Sobierajskiego | 25 |
| Adres Sądu Okręgowego w Krakowie | 29 |
| Adres Sądu Okręgowego w Tarnowie | 31 |
| List Prezes Sądu Rejonowego w Bochni Anny Migdał | 33 |
| Adres Izby Notarialnej w Krakowie | 35 |

CZĘŚĆ I PRAWO CYWILNE PROCESOWE

| | |
|---|-----|
| SŁAWOMIR CIEŚLAK – Postępowanie upadłościowe oraz postępowania restrukturyzacyjne w świetle powiązań wewnątrzsystemowych | 39 |
| TADEUSZ ERECIŃSKI – Co zmienić w regulacji skargi kasacyjnej w sprawach cywilnych? | 56 |
| KATARZYNA GAJDA-ROSZCZYŃSKA – Kilka uwag o dopuszczalności dowodów nielegalnych na tle prawnoporównawczym w polskim postępowaniu cywilnym | 70 |
| MAŁGORZATA GERSDORF, MICHAŁ RACZKOWSKI – Abstrakcyjna kontrola sądowa porozumień zbiorowych prawa pracy | 101 |
| JAN GIBIEC – Zwrot kosztów zastępstwa procesowego – uwagi na tle praktyki sądowej | 111 |
| JACEK GOŁACZYŃSKI – Wymagania formalnej i materialnej skuteczności umowy jurysdykcyjnej – wybrane zagadnienia | 116 |

| | |
|--|-----|
| AGNIESZKA GÓRA-BŁASZCZYKOWSKA – Pozaprosesowe znaczenie uzasadnień orzeczeń sądowych | 124 |
| IRENA GROMSKA-SZUSTER – Jak wyegzekwować wykonanie zastępcze? Kilka uwag na tle art. 480 § 1 k.c. w związku z art. 1049 § 1 k.p.c. | 136 |
| PAWEŁ GRZEGORCZYK – Merytoryczna obrona dłużnika przed egzekucją prowadzoną na podstawie orzeczenia sądu państwa obcego w prawie unijnym | 145 |
| JÓZEF IWULSKI – O stosowaniu art. 398 ⁷ k.p.c. (odpowiedź na skargę kasacyjną) praktycznych uwag kilka | 172 |
| ANDRZEJ JAKUBECKI – Zawieszenie postępowania ze względu na ogłoszenie upadłości oraz otwarcie postępowania restrukturyzacyjnego w stosunku do strony procesu cywilnego ... | 181 |
| MAREK JAŚLIKOWSKI – Sprostowanie wyroku w zakresie rozstrzygnięcia sądu o żądaniach stron | 204 |
| GRZEGORZ JĘDREJEK – Odmowa odpowiedzi świadka na zadane pytanie (art. 261 § 2 k.p.c.) | 220 |
| KRZYSZTOF KNOPPEK – <i>Exceptio male gesti processus</i> | 240 |
| MICHAŁ KRAKOWIAK – Egzekucja świadczeń niepieniężnych na podstawie francuskiego modelu <i>astreinte</i> w prawie włoskim | 250 |
| KAZIMIERZ LUBIŃSKI – Sposoby regulacji prawnej postępowania nieprocesowego w wybranych europejskich systemach postępowania cywilnego | 271 |
| ANETA ŁAZARSKA – Procesowo-kontrolna funkcja e-protokołu w postępowaniu cywilnym | 294 |
| MAŁGORZATA ŁOBOZ – Sądowe zniesienie współwłasności na tle orzecznictwa Sądu Najwyższego | 314 |
| KRYSTIAN MARKIEWICZ – Uzasadnianie orzeczeń sądów II instancji | 341 |
| ROBERT OBREŃBSKI – Zdolność sądowa strony w znaczeniu materialnym | 363 |
| DAGMARA OLCZAK-DĄBROWSKA – Kilka uwag o skardze na czynności komornika | 385 |
| HENRYK PIETRZKOWSKI – Zażalenie w postępowaniu egzekucyjnym (wybrane zagadnienia) | 399 |

| | |
|--|-----|
| MATEUSZ PILICH – Międzynarodowa ochrona dóbr osobistych (wybrane aspekty prawnoprocesowe) | 418 |
| AGNIESZKA PIOTROWSKA – Reprezentacja wspólnoty mieszkaniowej w postępowaniu cywilnym w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego | 432 |
| JERZY PISULIŃSKI – Postępowanie w sprawie sprostowania, zmiany lub uchylenia europejskiego poświadczenia spadkowego .. | 444 |
| PAWEŁ POPARDOWSKI – O kompetencji sądu rejestrowego w przedmiocie badania ważności uchwał organów właścicielskich spółek kapitałowych (uwagi na tle uchwały składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z 18.09.2013 r., III CZP 13/13) | 462 |
| MARTA ROMAŃSKA – Złożenie oświadczenia woli jako obowiązek niepodlegający egzekucji. Wybrane problemy na styku prawa materialnego i procesowego | 472 |
| ALEKSANDRA RUTKOWSKA – Zakres i forma publicznego wystąpienia (uwagi na tle wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 4.11.2014 r. <i>Braun v. Polska</i>) | 496 |
| PIOTR RYLSKI – O większą autonomię postępowania nieprocesowego (uwagi na tle wybranego orzecznictwa Sądu Najwyższego) | 507 |
| IWONA RZUCIDŁO-GROCHOWSKA – „Uzasadnienie elektroniczne” orzeczenia sądowego. Perspektywa teoretycznoprawna | 524 |
| MAŁGORZATA SEKUŁA-LELENO – Zgłoszenie zastrzeżenia na podstawie art. 162 k.p.c. na uchybienia przepisom postępowania | 544 |
| ANDRZEJ STEMPIAK – Funkcja art. 689 k.p.c. i jego znaczenie dla działów majątkowych | 556 |
| KRZYSZTOF STRZELCZYK – Legitymacja procesowa i współuczestnictwo w sporze o wyłączenie współnika spółki z o.o. | 567 |
| JOANNA STUDZIŃSKA – Dopuszczalność udzielenia pełnomocnictwa procesowego przez prokurenta pracownikowi przedsiębiorstwa | 582 |
| PRZEMYSŁAW TELENGA – Uwagi o przedmiocie postępowania egzekucyjnego i egzekucji sądowej | 603 |

| | |
|--|-----|
| ANDRZEJ TORBUS – Podstawa faktyczna postanowienia sądu upadłościowego w sprawie o ustalenie planu spłaty wierzycieli dłużnika prowadzącego działalność gospodarczą | 614 |
| ANDRZEJ WACH – W sprawie „innego organu powołanego do rozpoznawania lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju” (art. 123 § 1 pkt 1 k.c.) | 625 |
| MARCIN WALASIK – System(y) gromadzenia materiału w postępowaniu nieprocesowym | 636 |
| KAROL WEITZ – Charakter interesu prawnego jako przesłanki powództwa o ustalenie (art. 189 k.p.c.) | 656 |
| TADEUSZ WIŚNIEWSKI – Kolizyjność zasad procesu cywilnego | 683 |
| MIROSŁAWA WYSOCKA – Dowód z opinii biegłych w sprawach cywilnych o roszczenia z tytułu naruszenia praw ochronnych na znaki towarowe w praktyce sądów | 707 |
| ŁUKASZ ZAMOJSKI – Postępowanie dotyczące złożenia wykazu majątku dłużnika przed komornikiem | 717 |
| FELIKS ZEDLER – Z problematyki stosowania prawa w procesie cywilnym | 736 |
| ROBERT ZEGADŁO – Postulaty zmian w rozporządzeniu Rady (WE) nr 2201/2003 dotyczącym jurysdykcji oraz uznawania i wykonywania orzeczeń w sprawach małżeńskich oraz w sprawach dotyczących odpowiedzialności rodzicielskiej | 748 |
| TADEUSZ ZEMBRZUSKI – Architekt w postępowaniu grupowym, czyli powództwo o ustalenie odpowiedzialności pozwanego | 762 |
| ANDRZEJ ZIELONY – Model rozpoznania skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego (uwagi <i>de lege lata</i> i <i>de lege ferenda</i>) ... | 784 |

CZĘŚĆ II PRAWO PRYWATNE

| | |
|--|-----|
| JOANNA BUCHALSKA – <i>Fashion Law</i> – kilka uwag wstępnych .. | 807 |
| BRONISŁAW CZECH – Geneza zwrotu „dobro dziecka” i znaczenie zawartego w nim określenia „dobro” | 822 |
| IZABELA DOBOSZ – Prawo do intymności a działalność dziennikarska | 837 |

| | |
|---|------|
| JÓZEF FRĄCKOWIAK – Nowa regulacja rękojmi w kodeksie cywilnym – czyli nie zawsze to, co nowe, lepsze od tradycyjnych rozwiązań | 847 |
| JAN GÓROWSKI – Posiadanie jako przesłanka nabycia przez zasiedzenie prawa własności nieruchomości oraz użytkowania wieczystego w orzecznictwie Sądu Najwyższego i Trybunału Konstytucyjnego | 861 |
| MATEUSZ GROCHOWSKI – Reguła <i>de minimis non curat praetor</i> w prawie prywatnym | 882 |
| ELŻBIETA HOLEWIŃSKA-ŁAPIŃSKA – Pozbawienie ojca władzy rodzicielskiej w wyroku ustalającym ojcostwo – refleksje na tle orzecznictwa sądów powszechnych | 902 |
| WOJCIECH J. KATNER – Działalność gospodarcza podmiotów niebędących przedsiębiorcami ze szczególnym rozważeniem statusu prawnego fundacji i stowarzyszeń | 919 |
| ELŻBIETA KONARSKA – Wstąpienie w stosunek najmu a zakaz dyskryminacji | 935 |
| IWONA KOPER – Ograniczenia możliwości kwestionowania ustalonej prawnie więzi filiacyjnej dziecka w drodze powództwa o unieważnienie uznania dziecka oraz ustalenie bezskuteczności uznania ojcostwa | 954 |
| ELŻBIETA KREMER – Ograniczenia w obrocie nieruchomościami rolnymi w ustawie z 5.08.2015 r. o kształtowaniu ustroju rolnego ... | 958 |
| JAROSŁAW KUROPATWIŃSKI – Umowa ustalająca jako sposób zaspokojenia roszczenia o uzgodnienie stanu prawnego ujawnionego w księdze wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym i podstawa wpisu do księgi wieczystej | 972 |
| PIOTR MACHNIKOWSKI – Regulacja przedawnienia roszczeń w pracach Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego w latach 2014–2015 | 1000 |
| KONRAD OSAJDA – Świadek testamentu | 1016 |
| MAKSYMILIAN PAZDAN – <i>Bona vacantia</i> według rozporządzenia Unii Europejskiej nr 650/2012 | 1040 |
| KRZYSZTOF PIETRZYKOWSKI – Charakter prawny uznania ojcostwa | 1050 |
| MACIEJ PLASKACZ – Węzłowe problemy wykazu inwentarza | 1066 |

| | |
|---|------|
| GRZEGORZ RUDNICKI – Zarząd nieruchomością wspólną. Zagadnienia wybrane <i>de lege lata, de lege ferenda</i> | 1077 |
| STANISŁAW SOŁTYSIŃSKI – Umowa składu: szkic kwestii spornych | 1092 |
| PAWEŁ SUSKI – Charakter prawny stowarzyszenia zwykłego | 1104 |
| ROMAN TRZASKOWSKI – Uwagi o hipotetycznej przyczynowości | 1119 |
| ARKADIUSZ TURCZYN – Dopuszczalność stosowania premii pieniężnych w stosunkach handlowych między nabywcą prowadzącym sieć sklepów a dostawcą – w świetle orzecznictwa .. | 1139 |
| MICHAŁ WARCIŃSKI – Zrzeczenie się użytkowania wieczystego ... | 1151 |
| ŁUKASZ WĘGRZYNOWSKI – Odpowiedzialność cywilna z tytułu wadliwego aktu stosowania prawa | 1169 |
| DARIUSZ ZAWISTOWSKI – Podstawy rozliczeń majątkowych osób pozostających w faktycznym wspólnym pożyciu w judykaturze Sądu Najwyższego | 1183 |
| FRYDERYK ZOLL – Problem platform internetowych – wyzwania nowego prawa umów | 1190 |

CZEŚĆ III PRAWO ÚSTROJOWE

| | |
|--|------|
| TERESA BIELSKA-SOBKOWICZ – Kilka słów o dyskryminacji .. | 1201 |
| STANISŁAW BIERNAT – Pytania prawne sądów do Trybunału Konstytucyjnego w świetle ustawy z 2015 r. | 1208 |
| GRZEGORZ BORKOWSKI – Ochrona prawna w ujęciu doktrynalnym jako „zadanie” sądów powszechnych | 1227 |
| KATARZYNA CELIŃSKA-GRZEGORCZYK, ROMAN HAUSER – Działalność uchwałodawcza Sądu Najwyższego oraz Naczelnego Sądu Administracyjnego | 1238 |
| MARCIN DZIURDA – Prokuratoria Generalna i jej kompetencje ... | 1246 |
| BEATA GUDOWSKA – Tak jak księżyc. O ubezpieczeniu chorobowym sędziów | 1274 |
| BEATA JANISZEWSKA – O jednolitości orzecznictwa jako wartości systemowej | 1285 |
| WIESŁAW KOZIELEWICZ – Sąd Najwyższy – trzy początki | 1304 |

| | |
|--|------|
| JAN KREMER – Kompetencje Krajowej Rady Sądownictwa w rozpatrywaniu i ocenie kandydatur do pełnienia urzędu sędziego w perspektywie historycznej | 1315 |
| EWA ŁĘTOWSKA – Między istnieniem i znaczeniem (trzy uwagi w dyskusji o uzasadnieniach sądowych) | 1327 |
| BERNARD ŁUKAŃKO – Niemiecki model zwalczania przewlekłości postępowania sądowego w świetle prawa krajowego, unijnego i Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności | 1339 |
| OLGA MARIA PIASKOWSKA – Problemy systemowe skargi na przewlekłość postępowania. Uwagi na tle wyroku pilotażowego ETPC z 7.07.2015 r. w sprawie <i>Rutkowscy i inni v. Polska</i> | 1354 |
| WALERIAN SANETRA – Sąd Najwyższy jako organ i podmiot ... | 1361 |
| ELIZA SKOTNICKA – Refleksje dotyczące sporów o Trybunał Konstytucyjny | 1374 |

CZEŚĆ IV VARIA

| | |
|---|------|
| ANTONI GÓRSKI – Stanisław Dąbrowski o sędziach i sędziach | 1389 |
| RYSZARD KAŁWA – Budynek Sądu w Bochni | 1401 |
| PIOTR LECHOWSKI – Reminiscencje | 1411 |
| WITOLD OKNIŃSKI – Byli tacy Sędziowie Sądu Najwyższego ... | 1417 |
| LESZEK WŁOSKIEWICZ – Zaczęło się od krakowskiej aplikacji .. | 1425 |
| List Andrzeja Sopaty | 1427 |
| Akta sprawy uczczenia obchodów XV rocznicy ukończenia aplikacji sądowej i notarialnej | 1431 |

Na wklejce:

List Adama Wsiołkowskiego i Krzysztofa Kiwerskiego

Adam Wsiołkowski

„Miasto nieznane V” A, 2015, inkografia, 40 × 50 cm

„Miasto nieznane V” B, 2015, inkografia, 40 × 50 cm

Krzysztof Kiwerski

„Martwa Natura – M2”, 2014, akryl na płótnie 100 × 130 cm

Redaktorzy naukowi składają uprzejme podziękowania
Panu Bartoszowi Wołodkiewiczowi i Pani Sylwii Janas
za pomoc okazaną w pracach nad Księgą.

Publikacja została dofinansowana
przez Towarzystwo Naukowe Procesualistów Cywilnych



Wydawca

Małgorzata Stańczak

Redaktor prowadzący

Grażyna Polkowska-Nowak

Opracowanie redakcyjne

Anna Wojciechowska

Układ typograficzny i łamanie

Kamila Tomecka

Projekt graficzny okładki

Grafos

© Copyright by

Wolters Kluwer SA, 2016

ISBN: 978-83-264-9086-6

Dział Praw Autorskich

01-208 Warszawa, ul. Przyokopowa 33

tel. 22 535 82 19

e-mail: ksiazki@wolterskluwer.pl

www.wolterskluwer.pl

księgarnia internetowa www.profinfo.pl

